

# Włodzimierz Broński

---

## Recepcja nauczania Kościoła współczesnego na temat tradycji i dokumentów urzędu nauczycielskiego Kościoła jako źródła homilii w przepowiadaniu niedzielnym dla dorosłych "Biblioteki Kaznodziejskiej" i "Współczesnej ambony"

---

Resovia Sacra. Studia Teologiczno-Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 7,  
135-154

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Ks. Włodzimierz Broński*

## **RECEPCJA NAUCZANIA KOŚCIOŁA WSPÓŁCZESNEGO NA TEMAT TRADYCJI I DOKUMENTÓW URZĘDU NAUCZYCIELSKIEGO KOŚCIOŁA JAKO ŹRÓDŁA HOMILII W PRZEPOWIADANIU NIEDZIELNYM DLA DOROSŁYCH „BIBLIOTEKI KAZNODZIEJSKIEJ” I „WSPÓŁCZESNEJ AMBONY”**

Wśród różnych form przepowiadania Sobór Watykański II przypisuje szczególne miejsce homilii (KO 24). „Przez homilię głoszoną w oparciu o święty tekst rozumie się wyjaśnienie albo jakiegoś aspektu czytań Pisma św., ewentualnie innego tekstu z części stałych lub własnych Mszy św. z dnia, uwzględniając czy to czczoną tajemnicę, czy szczególne potrzeby słuchaczy” (IOe 54). Od I niedzieli adwentu 1972 r. stała się ona w Polsce obowiązującą formą przepowiadania.

Przedmiot niniejszego opracowania stanowi recepcja nauczania Kościoła współczesnego na temat Tradycji i dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jako źródła homilii niedzielnych dla dorosłych opublikowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie”<sup>1</sup>. Analizowane materiały źródłowe można podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią dokumenty Kościoła powszechnego oraz Kościoła katolickiego w Polsce, mocno osadzone w nauczaniu Kościoła powszechnego. Druga grupa materiałów źródłowych to teksty homilii niedzielnych dla dorosłych wydrukowane w „Bibliotece Kaznodziejskiej” oraz „Współczesnej Ambonie”. Ze względu na znaczną rozpiętość czasową oraz dużą ilość homilii, dokonano drogą losową doboru tegoż materiału źródłowego respektując wymogi badań socjologicznych<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Wyrażenie „nauczanie Kościoła współczesnego o homilii” obejmuje treści dokumentów ostatniego Soboru oraz uszczegółowienie soborowych wskazań na ten temat w dokumentach posoborowych.

<sup>2</sup> W doborze homilii jako materiałów źródłowych zastosowano dobór losowy-warstwowy. Polega on na podzieleniu całej zbiorowości na podgrupy (warstwy), z których następnie wylo-

„Biblioteka Kaznodziejska” ukazuje się dłużej niż „Współczesna Ambona”, dlatego przeprowadzono dobór homilii najpierw z tego czasopisma począwszy od 1972 r. W dalszej kolejności wybrano homilie na te same niedziele ze „Współczesnej Ambony”, poczynając od homilii wydrukowanych w 1983 r., kiedy wznowiono wydawanie tego periodyku.

Wybór materiału źródłowego nie jest przypadkowy. Czasopisma te zawierają teksty homilii niedzielnych dla dorosłych i mają zasięg ogólnopolski. Praktyka duszpasterska wskazuje, że często korzystają z nich kaznodzieje przygotowujący homilie. Stanowią one materiał pomocniczy dla duszpasterzy. W ten sposób wpływają na poziom i kształt przepowiadania homilijnego w Polsce.

Postawiony problem będziemy rozwiązywać przedstawiając najpierw wskazania Kościoła na interesujący nas temat oraz kwestię ich praktycznej realizacji w 405 homiliach dla dorosłych „Biblioteki Kaznodziejskiej” i 219 homiliach „Współczesnej Ambony”. Następnie na podstawie przeprowadzonej analizy materiałów źródłowych dokonana zostanie ocena recepcji nauczania Kościoła współczesnego o Tradycji i dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jako źródle homilii oraz zostaną sformułowane postulaty homiletyczne.

## **1. Nauczanie Kościoła współczesnego na temat Tradycji i dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jako źródła homilii**

Kościół w wypełnianiu swojej misji głoszenia słowa Bożego czerpie prawdę z objawienia Bożego, które jest spotkaniem osobowym (KO 2). Objawienie jest jednocześnie apelem Boga skierowanym do człowieka, domagającym się odpowiedzi<sup>3</sup>. Z tego powodu Kościół opiera swoje nauczanie na Piśmie św. oraz na Tradycji<sup>4</sup>, które „ściśle się z sobą łączą i komunikują. Obydwoje bowiem, wy-

---

sujemy odrębne próby. Każda warstwa musi spełniać te same warunki, które dotyczą prostej próby losowej zbiorowości generalnej. Oznacza to, że wielkość każdej warstwy musi być znana i każda z nich musi być fizycznie lub symbolicznie dostępna procedurze losowania. Zob. J. Sztumski, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Katowice 1995, s. 107-108; R. Mayntz [i in], *Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej*, Warszawa 1985, s. 87.

<sup>3</sup> KO 5; KKK 50-73; Zob. także: E. Sobieraj, *Homilia według teologii posoborowej*, w: *Eucharystia w duszpasterstwie*, red. A.L. Szafranski, Lublin 1977, s. 170-171; Y.M. Congar, *Wiara i teologia*, w: *Tajemnica Boga*, Poznań 1966, s. 3-33.

<sup>4</sup> Przez Tradycję rozumie się zarówno sam proces przekazywania objawienia Bożego od jego pierwotnych głosicieli, zwłaszcza od Chrystusa, przez Apostołów aż po dzień dzisiejszy, jak i samo przekazywane objawienie Boże jako Dobra Nowina o zbawieniu oraz rzeczywistość zbawienia. S. Moysa, *Rola Kościoła w przekazywaniu objawienia*, w: *Kościół w świetle soboru*, red. H. Bogacki, Poznań 1968, s. 13-51; tenże, *Słowo zbawienia*, Kraków 1974, s. 152-157.

plywając z tego samego źródła Bożego, zrastają się jakoś w jedno i zdążają do tego samego celu” (KO 9). Pismo św. jest bowiem mową Boga, która została utrwalona na piśmie pod natchnieniem Ducha Świętego. Tradycja natomiast słowo Boże powierzone Apostołom przez Chrystusa i Ducha Świętego „przekazuje w całości ich następcom, by oświeceni Duchem Prawdy, wiernie je w swym nauczaniu zachowywali, wyjaśniali i rozpowszechniali” (KKK 81). Pismo św. i Tradycja stanowią „jeden święty depozyt słowa Bożego powierzony Kościołowi” (KO 10; zob. KKK 84). Tym samym są one źródłem wszelkiej prawdy zbawiennej i norm moralnych.

Trwanie w nauce Apostołów, jednomyślność w wyznawaniu prawdziwej wiary i nieomyślność w jej głoszeniu są przyrzeczone przez Chrystusa całemu Kościołowi. Natomiast czynnikiem, który ukazuje tę prawdziwą wiarę na zewnątrz, jest Urząd Nauczycielski Kościoła. Bowiem zadanie autentycznej interpretacji słowa Bożego, spisane czy też przekazane przez Tradycję, zostało powierzone Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła, który działa autorytatywnie w imieniu Jezusa Chrystusa. Urząd ten nie jest ponad słowem Bożym, lecz z woli Boga temu słowu służy. Naucza tylko tego, co zostało przekazane. Słucha słowa Bożego, strzeże go i wiernie wyjaśnia przy pomocy Ducha Świętego (KO 10; KKK 84-86). Głosząc prawdy objawione w sposób autorytatywny i nieomylny, czerpie z tego depozytu wiary oraz wypowiada się o nim określając jego treść. To oficjalne sformułowanie treści objawienia Bożego, dokonane przez papieża lub kolegium biskupów z papieżem na czele, w formie zobowiązującej lud chrześcijański do wiary, nazywa się dogmatem<sup>5</sup>.

Dogmat, jako prawda zobiektywizowana i historyczna, posiada ogromne znaczenie dla rozumu, o ile ten uczestniczy w akcie wiary. Bez dogmatu powielkanocny kerygmat i przepowiadany Chrystus byłby dla rozumu zawieszonym w próżni mitem. Natomiast wiara bez uzasadnienia swego przedmiotu nie miałaby siły przekonującej dla rozumu i zobowiązującej w postępowaniu moralnym. Dogmat, który rodzi się z kerygmatu, kerygmat ten wyjaśnia, uzasadnia i czuwa nad jego prawdziwością<sup>6</sup>. Ma on więc istotne znaczenie dla przepowiadania Kościoła.

Posługa słowa, a więc i głoszenie homilii, nie jest wykładem teologii<sup>7</sup>. Teologia bowiem jest ludzką refleksją nad słowem Bożym. Wynika z wiary w objawienie i jest w Kościele, obok Urzędu Nauczycielskiego oraz kaznodziejstwa i katechizacji, jedną z form jego wyjaśniania i głoszenia. Teologia spełnia do-

<sup>5</sup> Zob. W. Granat, *Dogmatyka katolicka. Synteza*, Lublin 1964, s. 59-65.

<sup>6</sup> A. Lewek, *Współczesna odnowa kaznodziejstwa*, t. 2, Warszawa 1980, s. 150-151.

<sup>7</sup> J. Śniegocki, *Soborowe inspiracje w posłudze słowa*, MPP 68(1983), nr 5, s. 192.

niosłe funkcje w Kościele. Dzięki niej krystalizuje się tożsamość doktrynalną Kościoła oraz umożliwione jest działanie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła<sup>8</sup>. Treścią zaś homilii jest objawienie Boże. Znajomość teologii jest jednak niezbędnym warunkiem autentyczności charakteru kościelnego przepowiadania<sup>9</sup>.

Tradycja, Pismo św. i Urząd Nauczycielski Kościoła, wedle postanowienia Bożego, „tak ściśle ze sobą się łączą i zespalają, że jedno bez pozostałych nie może istnieć” (KO 10). Ponieważ Magisterium Kościoła strzeże słowa Bożego, wiernie je wyjaśnia oraz podaje do wierzenia tylko to, co zostało przez Boga objawione (KO 10), dlatego adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandii* przypomina, że homilia, która jest uprzywilejowaną formą przepowiadania, powinna być wierna Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła (EN 43). Sobór Watykański II postanowił bowiem, aby Pismo św., podstawowe źródło homilii, badać i wyklądać pod nadzorem tegoż urzędu, a jego głębszego zrozumienia szukać w studium Ojców Kościoła, zarówno wschodnich, jak i zachodnich (KO 23). Dlatego, według dokumentów Kościoła w Polsce, kapłani zobowiązani są przygotowywać homilie także opierając się na najnowszych dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła<sup>10</sup>. Powinni oni czytać komentarze do tekstów biblijnych oraz nauczanie Magisterium Kościoła na odnośny temat<sup>11</sup>.

Podstawą wszystkich form przepowiadania słowa Bożego jest cały depozyt wiary Kościoła rzymskokatolickiego, bez względu na to, czy wyrażony w formie uroczystej czy zwykłej, tak w zakresie prawd wiary, jak i norm postępowania, naświetlony przez Sobór Watykański II<sup>12</sup>. Dlatego przekaz prawdy objawionej domaga się wierności wobec Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, który odgrywa ważną rolę dla przepowiadania słowa Bożego<sup>13</sup>. Tylko on może decydować o treści przepowiadania. Natomiast kaznodzieja nie może wygłaszać z ambony poglądów, opinii i teorii, jeśli one nie zgadzają się z nauką Kościoła<sup>14</sup>.

<sup>8</sup> Cz. Bartnik, *Teologia chrześcijańska*, w: *Katolicyzm A–Z*, red. Z. Pawlak, Łódź 1989, s. 376.

<sup>9</sup> Teologia musi sprawdzać, czy treść kerygmatu zgadza się z danymi objawienia, czy głosi się w nim to, co powinno obowiązywać w Kościele, czy ujmuje on całość objawienia i równocześnie uwzględnia należycie każdorazową, aktualną sytuację ludzkiej egzystencji. A. Lewek, *Współczesna odnowa*, t. 2, s. 153.

<sup>10</sup> *Synod Diecezji Włocławskiej 6-9 XI 1967. Statuty i załączniki*, Włocławek 1967, (mps) s. 71.

<sup>11</sup> *II Synod Diecezji Kieleckiej 1984-1991*, Kielce 1992, s. 164 (dalej: SdK).

<sup>12</sup> *Trzeci Synod Archidiecezji Warszawskiej 1974*, WAW 65(1975), nr 1-3, s. 69 (dalej SdWar).

<sup>13</sup> *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, Kraków 1985, s. 192 (dalej: SdKr); SdWar, s. 68-69; *II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985*, Lublin 1988, s. 13; *II Synod Diecezji Częstochowskiej. Chrystus światłem, Maryja wzorem 1976-1986*, Częstochowa 1987, s. 46-47 (dalej: SdCz); SdCz, s. 50; *Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991*, Wrocław 1995, s. 187-188; *Drugi Synod Diecezji Włocławskiej. Statuty*, Włocławek 1994, s. 6. (dalej: DSdW).

<sup>14</sup> *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego 1968*, Poznań 1972, s. 107 (dalej: SdP).

Dokumenty Kościoła w Polsce mówiąc o przepowiadaniu słowa Bożego wskazują na ważność świadectwa Ojców Kościoła, które jest ciągle aktualne. Niektóre synody domagają się od kapłanów czytania i rozważania Pisma św. oraz studium Ojców i Doktorów Kościoła<sup>15</sup>. W świetle dokumentów Kościoła w Polsce istotnym źródłem dla kaznodziejstwa jest także żywa Tradycja, której wyrazem w życiu współczesnego Kościoła jest nauka Soboru Watykańskiego II<sup>16</sup>. Dlatego niektóre synody posoborowe w Polsce obowiązywały kapłanów, aby w sposób gruntowny studiowali dokumenty soborowe<sup>17</sup>. W uchwałach synodalnych wskazywano również na konieczność znajomości encyklik, listów pasterskich, kazań utrwalonych na piśmie itp. Dokumenty mówią również o potrzebie solidnej znajomości teologii oraz o niezbędności studium teologii współczesnej<sup>18</sup>.

Na dokumenty Kościoła jako źródła przepowiadania, szczególnie zaś na dokumenty Vaticanum II oraz nauczanie papieskie, powołują się także programy homiletyczne z lat 1972-1999 proponując konkretną realizację poszczególnych tematów<sup>19</sup>. Wskazuje się w nich często konkretne dokumenty, które należy wykorzystać w homilii: Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym<sup>20</sup>, Katechizm Kościoła Katolickiego<sup>21</sup>, encyklikę *Redemptoris Mater*<sup>22</sup> i adhortację *Evangelii nuntiandi*<sup>23</sup>.

W innych programach wskazane są grupy dokumentów, które mają być wykorzystane jako źródła przepowiadania: przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II podczas pielgrzymek do Ojczyzny<sup>24</sup>, wszystkie jego encykliki<sup>25</sup>, teksty robocze II Polskiego Synodu Plenarnego<sup>26</sup> oraz nauczanie bi-

<sup>15</sup> SdK, s. 160-161; DSdW, s. 8; SdP, s. 389; SdCz, s. 50.

<sup>16</sup> SdKr, s. 192.

<sup>17</sup> SdP, s. 104.

<sup>18</sup> SdKr, s. 195; DSdW, s. 8; SdKr, s. 192-193; SdCz, s. 50.

<sup>19</sup> Piszząc o programach kaznodziejskich zastosowano następujące skróty: PK – Program kaznodziejski; WDPH - Wprowadzenie do programu homiletycznego; WDPK - Wprowadzenie do programu kaznodziejskiego.

<sup>20</sup> WDPH 1976/77, BK 97(1976), z. 5, s. 257; WDPH 1977/78, BK 99(1977), z. 5, s. 193.

<sup>21</sup> „Źródłem kaznodziejstwa powinien stać się Katechizm Kościoła Katolickiego [...]”. Z. Adamek, WDPH 1995/96, BK 135(1995), z. 5-6, s. 266.

<sup>22</sup> M. Brzozowski, PK 1988/89, BK 121(1988), z. 4, s. 198.

<sup>23</sup> WDPH 1978/79, BK 101(1978), z. 4, s. 177.

<sup>24</sup> M. Brzozowski, WDPH 1984/85, BK 113(1984), z. 5, s. 257; tenże, PK 1987/88, BK 119(1987), z. 4, s. 193.

<sup>25</sup> Z. Adamek, WDPH 1995/96, s. 266.

<sup>26</sup> Tenże, WDPH 1994/95, BK 133(1994), z. 3-4, s. 131.

skupów polskich skierowane w formie listów pasterskich i kazań<sup>27</sup>. Niekiedy zaś źródła wskazuje się bardzo ogólnie, stwierdzając, że problematykę wynikającą z programu należy związać z nauczaniem Kościoła, od Ojców Kościoła poczynając, a na współczesnym nauczaniu Magisterium Kościoła kończąc<sup>28</sup>. Należy zauważyć, że programy w małym stopniu mówią o Tradycji, Ojcach Kościoła i teologii jako źródłach homilii<sup>29</sup>. Z drugiej strony ich cechą charakterystyczną jest mocno rozwinięty element teologiczny. W założeniach ogólnych do poszczególnych programów wiele miejsca poświęca się na teologiczne omówienie proponowanych tematów.

## **2. Tradycja i dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jako źródła homilii dla dorosłych opublikowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie”**

W świetle Konstytucji dogmatycznej o objawieniu Bożym, zarówno Pismo św., jak i Tradycja, są słowem Bożym<sup>30</sup>. Stąd też Kościół osiąga pewność co do wszystkich spraw objawionych zarówno z Pisma św., jak i Tradycji (KO 9-10). Nie każda jednak tradycja jest słowem Bożym. Dlatego w teologii wyróżnia się „Tradycję” pisaną przez duże „T”, przez którą rozumie się wszystko to, co Chrystus przekazał swojemu Kościołowi w zakresie wiary i obyczajów, co ustanowili Apostołowie jako obowiązujące w Kościele z woli Chrystusa i pod działaniem Ducha Świętego. Tradycja ta jest rozstrzygającą dla wiary i życia Kościoła. Natomiast „tradycja” pisana przez małe „t” oznacza inne tradycje, które mogą być tradycjami Kościołów lub tradycjami w Kościołach<sup>31</sup>. Przygotowując tekst homilii trzeba koniecznie czerpać zarówno z natchnionego słowa zawartego w Piśmie św., jak i ze słowa żyjącego w Tradycji pozabiblijnej. Gdzie tę Tradycję pozabiblijną

<sup>27</sup> W. Basista, WDPH 1990/91, w: *Ewangelizacja ludzi pracy. Program duszpasterski na rok 1990/91*, Katowice 1990, s. 141.

<sup>28</sup> Z. Adamek, WDPH 1991/92, BK 127(1991), z. 5, s. 259; tenże, WDPH 1993/94, BK 131(1993), z. 5-6, s. 257.

<sup>29</sup> Czynią to tylko: WDPH 1975/76, BK 95(1975), z. 5, s. 262; WDPH 1977/78, s. 193; M. Brzozowski, WDPK 1982/83, BK 109(1982), z. 5, s. 257; Z. Adamek, WDPH 1991/92, s. 257 i 263; tenże, WDPH 1993/94, s. 257.

<sup>30</sup> W przypadku Pisma św. Konstytucja o objawieniu Bożym używa określenia „locutio Dei”, a Tradycji „verbum Dei”.

<sup>31</sup> S.C. Napiórkowski, *Jak uprawiać teologię?*, Wrocław 1991, s. 98-99.

znaleźć? Czy jest ona źródłem dla tekstów homilii zawartych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie”?

Formą Tradycji o podstawowym znaczeniu jest liturgia, w której Kościół wielbi Boga, wraz ze starożytnymi symbolami wiary<sup>32</sup>. Do najbardziej znanych należą: Symbol Apostolski, Symbol Nicejsko-Konstantynopolski oraz Symbol Atanazjański. Do pierwszych dwóch nawiązują autorzy homilii „Biblioteki Kaznodziejskiej”. A. Mikołajczyk mówiąc o tym, że Osobę Boga Ojca zwykliśmy wiązać z dziełem stworzenia świata, cytuje początkowe słowa Symbolu Apostolskiego<sup>33</sup>, a A. Dobrucki, głosząc prawdę o Trójcy Przenajświętszej, parafrazuje słowa Symbolu Nicejsko-Konstantynopolskiego „I Bóg rodził się z Boga, Światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego”<sup>34</sup>. Natomiast wśród analizowanych homilii „Współczesnej Ambony” zauważono tylko jedną, której autor opierając się na słowach Symbolu Apostolskiego: „Stamtąd przyjdzie sędzić żywych i umarłych”, głosi naukę dotyczącą powtórnego przyjścia Chrystusa<sup>35</sup>. Trzeba także zauważyć, że jeden z kaznodziejów omawiając sposób sprawowania obrzędów Mszy św. odwołuje się do *Didascalia Apostolorum* z III w., których treścią jest między innymi porządek kościelny oraz chrzest, liturgia i pokuta<sup>36</sup>.

Formą Tradycji jest również *sensus fidei* (KK 12). Jej wyrazem jest między innymi przykład świętych. Dlatego właśnie niektórzy autorzy odwołują się w swoich homiliach do ich życia. W „Bibliotece Kaznodziejskiej”, w 31. tekstach homilii (7,6%) powołują się na przykład życia dwudziestu świętych i błogosławionych. Ukazują ich przede wszystkim jako wzory do naśladowania. „O wiele cenniejsze wzory życia ukazujące budowanie lepszej przyszłości, bo przyszłości nie tylko doczesnej, ale i wiecznej, mamy w życiu świętych rodaków” – stwierdza W. Basista<sup>37</sup>. Homileci opowiadają też

<sup>32</sup> Jeśli jakaś prawda „wypowiada się wciąż i wyraźnie w liturgii, znaczy to, iż należy do objawionych prawd wiary. Liturgia [...] wciela w siebie i wypowiada dogmat Kościoła”. Tamże, s. 139.

<sup>33</sup> A. Mikołajczyk, *Trójjedyny Bóg w moim życiu*, BK 98(1977), z. 5, s. 234.

<sup>34</sup> A. Dobrucki, „*Nauczajcie wszystkie narody*”, BK 120(1988), z. 3-4, s. 169. Do obu Symboli wiary nawiązują także inni kaznodzieje. W niniejszym artykule, ze względu na dużą ilość homilii, dla zobrazowania każdego z omawianych problemów, będziemy podawać tylko wybrane tytuły.

<sup>35</sup> J. Szlaga, *Dramat zamkniętych drzwi*, WA 24(1996), nr 4, s. 36.

<sup>36</sup> S. Czerwik, *Dlaczego gromadzimy się na sprawowanie Eucharystii w Dniu Pańskim*, WA 14(1986), nr 4, s. 67.

<sup>37</sup> W. Basista, *Nadzieja lepszej przyszłości*, BK 110(1983), z. 6, s. 341.



o różnych wydarzeniach z ich życia, cytują ich słowa i dzieła<sup>38</sup>. Najczęściej nawiązują do osoby św. Maksymiliana, brata Alberta Chmielowskiego oraz św. Franciszka z Asyżu<sup>39</sup>.

Do nauczania, życia i słów, dwudziestu świętych i błogosławionych nawiązują również (w 12 homiliach – 5%) kaznodzieje „Współczesnej Ambony”<sup>40</sup>. Najwięcej autorów ukazuje postać św. Maksymiliana<sup>41</sup>. S. Siczek porównuje go do morskiej latarni, która rozświetla lata naszej najnowszej historii, lata masowych zbrodni wobec życia człowieka<sup>42</sup>. „Jak szczęśliwy jest człowiek, który kroczy drogą błogosławieństw, jak wspaniały jest owoc jego życia!” Przykładem tego – stwierdza B. Koper – jest św. Maksymilian<sup>43</sup>. Natomiast brat Albert Chmielowski jest przykładem poświęcenia się upośledzonym i cierpiącym i dostrzegania w tym poświęceniu prawdziwej Miłości<sup>44</sup>. Św. Franciszek z Asyżu to przykład dostrzegania obecności Boga w każdym stworzeniu, traktowania każdej istoty po bratersku („mój brat wilk”, „brat ogień”, „brat słońce”)<sup>45</sup>.

Wiarę Kościoła słuchającego możemy również poznać z pieśni kościelnych<sup>46</sup>. Teksty śpiewów kościelnych czerpią bowiem przede wszystkim ze źródeł Pisma św. i źródeł liturgicznych (KL 121). Dlatego też autorzy homilii korzystają z pieśni kościelnych przeznaczonych do śpiewu w różnych okresach roku liturgicznego. Odwołują się również do pieśni ku czci Najświętszego Sakramentu, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Najświętszego Serca NMP oraz do pieśni przygodnych, suplikacji i innych śpiewów liturgicznych<sup>47</sup>. Wielu kaznodziejów przytacza także w swoich homiliach słowa

<sup>38</sup> M. Piątkowski, *Co to jest miłość nadprzyrodzona?*, BK 112(1984), z. 2, s. 99-100; A. Kmiecik, *Pojednanie pochodzi od Boga*, BK 135(1995), z. 5-6, s. 346.

<sup>39</sup> H. Grześkowiak, *Nadzieja – znakiem chrześcijańskiej mądrości*, BK 109(1982), z. 6, s. 330; A. Pawłowski, *Bogaci miłosierdzie*, BK 107(1981), z. 2-3, s. 78-81; M. Cisło, *Miłość – owoc nawrócenia*, BK 111(1983), z. 5, s. 272.

<sup>40</sup> Są wśród nich: św. Wojciech, św. Ignacy Loyola, św. Teresa z Avila oraz św. Wincenty a Paulo.

<sup>41</sup> S. Siczek, *Tyś Panie naszym Ojcem, my wszyscy jesteśmy dziełem rąk Twoich*, WA 15(1987), nr 4, s. 49-52; B. Koper, *Dwie drogi życia*, WA 23(1995), nr 1, s. 42-44.

<sup>42</sup> S. Siczek, *Tyś Panie*, s. 50-51.

<sup>43</sup> B. Koper, jw., s. 43.

<sup>44</sup> W. Wilk, *Dostrzec Chrystusa*, WA 12(1984), nr 4, s. 5.

<sup>45</sup> J. Grześkowiak, *Panie, daj, bym przejrzał*, WA 13(1985), nr 4, s. 11.

<sup>46</sup> S.C. Napiórkowski, jw., s. 112-113.

<sup>47</sup> Do pieśni kościelnych zaliczono te, które można śpiewać w czasie sprawowania liturgii. Pieśni kościelne, z których skorzystali autorzy homilii, uporządkowano według podziału przyjętego w śpiewniku: J. Siedlecki, *Śpiewnik kościelny*, red. K. Mrowiec, Opole 1980.

piosenek religijnych, które powstały w ostatnich latach<sup>48</sup>. Zarówno pieśni, jak i piosenki religijne są źródłem treści dla 32 homilii (7,9%) „Biblioteki Kaznodziejskiej”<sup>49</sup> i 15 homilii (6,8%) „Współczesnej Ambony”<sup>50</sup>.

Traktując o przepowiadaniu słowa Bożego, dokumenty Kościoła zwracają również uwagę na wagę i aktualność świadectwa Ojców i Pisarzy Kościoła (KO 23)<sup>51</sup>. Ich zgodne przekonanie o przynależności jakiejś prawdy do depozytu objawienia stanowi wystarczające kryterium objawionego charakteru tej prawdy. „Kryterium Ojców i Pisarzy Kościoła”, stwierdza S.C. Napiórkowski, czerpie swą siłę z natury swego posłannictwa oraz z recepcji ich świadectwa w Kościele. Na tę naturę składa się bliski kontakt z okresem apostołskim, zgodność z „sensus fidei” i ortodoksyjność<sup>52</sup>. Dlatego Sobór Watykański II postanawia, aby głębszego zrozumienia Pisma św., podstawowego źródła homilii, szukać w studium Ojców Kościoła (KO 23)<sup>53</sup>. To zalecenie Vaticanum II usiłują jednak realizować tylko niektórzy autorzy analizowanych homilii. W trzydziestu ośmiu kazaniach (9,4%) „Biblioteki Kaznodziejskiej” zauważono, że ich autorzy odwołują się wprost do nauki Ojców i Pisarzy Kościoła przy wyjaśnianiu prawd wiary i zasad chrześcijańskiego życia<sup>54</sup>. Najczęściej cytują oni ich konkretne słowa, nie podając tytułów dzieł, z których zostały zaczerpnięte<sup>55</sup>. Między innymi w taki wła-

<sup>48</sup> Chodzi tu o następujące piosenki: *Warto dla jednej miłości żyć; Zwiastunom z gór; SOS; Wśród licznych dróg człowieka* i inne.

<sup>49</sup> Z. Kraszewski, *W obronie życia ludzkiego*, BK 89(1972), z. 5, s. 264; Z. Czerwiński, *Narodziny Kościoła*, BK 122(1989), z. 3-4, s. 157; K. Jackiewicz, *Krzyż – mocą i mądrością Bożą*, BK 120(1988), z. 2, s. 66.

<sup>50</sup> W. Lydka, *Matka mojego Pana przychodzi do mnie*, WA 13(1985), nr 4, s. 83; T. Gacia, *Uznajmy przed Bogiem i braćmi nasze grzechy*, WA 15(1987), nr 1, s. 22; J. Twardy, *Chrystus naszym życiem*, WA 15(1987), nr 2, s. 9; E. Sobieraj, *Konstytucja Królestwa Bożego*, WA 21(1993), nr 1, s. 44.

<sup>51</sup> DSdW, s. 6.

<sup>52</sup> S.C. Napiórkowski, jw., s. 140.

<sup>53</sup> Na ogół od Ojca Kościoła wymaga się „1. wybitności w doktrynie i prawowierności, 2. świętości życia, 3. dawności i 4. nadania tytułu „Ojca Kościoła” przez Magisterium Kościoła”. Tamże, s. 113.

<sup>54</sup> S. Pisarek, *Oczekiwanie Zacheusza*, BK 111(1983), z. 4, s. 205; S. Mojek, *Miłość się objawiła*, BK 111(1983), z. 5, s. 295; J. Wnęć, *Egzamin dojrzałości chrześcijańskiej*, BK 127(1991), z. 5-6, s. 266; J. Augustynowicz, *Ustanowiłem cię światłością dla narodów*, BK 129(1992), z. 5-6, s. 343-344.

<sup>55</sup> W. Zakrzewski, *Chrystus zmartwychwstały we wspólnocie Kościoła*, BK 96(1976), z. 3-4, s. 164; J. Różański, *Znak naszego oddania*, BK 12(1991), z. 1-2, s. 6; M. Mróz, *Dialog w rodzinie*, BK 132(1994), z. 5-6, s. 338.

śnie sposób postępuje jeden z autorów, przytaczając stwierdzenie św. Ignacego z Antiochii na temat modlitwy<sup>56</sup>. Inaczej postępuje A. Pawłowski. Cytując słowa św. Justyna zaznacza, iż są one wyjęte z jego *Apologii*<sup>57</sup>. Wśród Ojców i Pisarzy Kościoła, których życie i nauczanie stało się źródłem homilii, są także: Tertulian, św. Cyprian, św. Klemens Aleksandryjski oraz św. Ireneusz<sup>58</sup>. Większość kaznodziejów czerpie treść dla swoich homilii z literatury patrystycznej. Korzystają oni z nauczania: św. Grzegorza z Nazjanzu, św. Ambrożego, św. Jana Chryzostoma, św. Hieronima<sup>59</sup>. Najczęściej jednak twórcy homilii jest nauczanie św. Augustyna<sup>60</sup>.

Omawiany problem podobnie przedstawia się na łamach „Współczesnej Ambony”, gdzie również tylko niektórzy kaznodzieje czerpią z nauczania Ojców i Pisarzy Kościoła. Wniosek ten przedstawiono na podstawie przeprowadzonej analizy homilii omawianego czasopisma. Na 219 analizowanych tekstów zaledwie w 33 homiliach (15,1%) ich autorzy wykorzystują Tradycję, do której powinien sięgać każdy kaznodzieja, a której wyrazem jest między innymi nauczanie Ojców i Pisarzy Kościoła zawarte w literaturze patrystycznej<sup>61</sup>. Autorzy homilii opublikowanych we „Współczesnej Ambonie”, podobnie jak w „Bibliotece Kaznodziejskiej”, przede wszystkim cytują ich słowa, w większości przypadków zaznaczając dzieła, z których zostały zaczerpnięte<sup>62</sup>. Korzystają z nauczania Ojców Apostolskich, Apologetów, z literatury tzw. okresu złotego, jak i z dzieł schyłku patrystyki. Do nauczania św. Ignacego Antiocheńskiego odwołuje się T. Marczewski w homilii na Święto Chrztu Pańskiego<sup>63</sup>. Dwóch kaznodziejów, mówiąc

<sup>56</sup> „Gdy do tego dodamy modlitwę, to przekonamy się, że jest ona wodą szemrzącą w nas i wołającą «pójdź do Ojca» – jak mówi św. Ignacy Antiocheński”. K. Siemiński, *Chrześcijaństwo – ludzie, którzy zawierzili miłości*, BK 112(1984), z. 1, s. 29.

<sup>57</sup> A. Pawłowski, *Idźcie i wy do winnicy mojej*, BK 125(1990), z. 3-4, s. 130-131.

<sup>58</sup> W. Basista, *Powszechność zbawienia*, BK 107(1981), z. 1, s. 23; J. Wnęć, *Jego słuchajcie*, BK 136(1996), z. 1-2, s. 63; E. Nawrot, *Wakacje, urlop – okazją wypoczynku dla całej rodziny*, BK 124(1990), z. 5-6, s. 326.

<sup>59</sup> I. Bruski, *Z Chrystusem – w Duchu Świętym*, BK 127(1991), z. 5-6, s. 340; tenże, *Duchowieństwo i laikat w służbie rodziny*, BK 125(1990), z. 3-4, s. 158; M. Mróz, *Dialog*, s. 338.

<sup>60</sup> K. Tabacki, *Poznanie Boga*, BK 94(1975), z. 1, s. 47; J. Wnęć, *Egzamin*, s. 266.

<sup>61</sup> G. Kusz, *Chrześcijańskie powołanie*, WA 12(1984) nr 3, s. 4; S. Czerwik, *Z modlitwą i śpiewem na ucztę Baranka*, WA 15(1987), nr 2, s. 94.

<sup>62</sup> Tak postępują: P. Skucha, *Usiłujcie wejść przez ciasne drzwi...*, WA 17(1989), nr 3, s. 66; A. Eckmann, *Siła modlitwy i wiary*, WA 20(1992), nr 4 s. 19.

<sup>63</sup> „Święty Ignacy Antiocheński powie na początku II w. «Jezus został ochrzczony, aby przez swoją mękę udzielić wodzie mocy oczyszczającej»”. T. Marczewski, *Chrzest św. – początkiem nowego życia*, WA 18(1990), nr 1, s. 16.

o sakramentach: chrztu, pokuty i Eucharystii, nawiązuje do *Didache*, dzieła, które jest też określane jako *Nauka dwunastu Apostołów*<sup>64</sup>. Do *I Apologii* św. Justyna sięga S. Czerwik w 2 homiliach poświęconych sprawowaniu obrzędów Eucharystii<sup>65</sup>. Tworzywem kilku homilii jest też nauczanie Tertuliana, Cypriana oraz Grzegorza z Nazjanzu, Grzegorza z Nyssy, Ambrożego, Jana Chryzostoma i Hieronima<sup>66</sup>. Autorzy wspomnianych homilii, podobnie jak w „Bibliotece Kaznodziejskiej”, odwołują się najczęściej do życia i nauczania św. Augustyna (w siedemnastu homiliach)<sup>67</sup>.

Jedną z form wyjaśniania i głoszenia słowa Bożego zawartego w objawieniu jest teologia. Ojcowie Kościoła zbudowali jej podstawy. Natomiast ich dzieło ubogacają poprzez wieki teologowie, którzy „otrzymali specjalne powołanie pracowania w słowie Bożym na użytek ludu Bożego i Magisterium Ecclesiae”<sup>68</sup>. Ich zadaniem jest między innymi poszukiwanie lepszego zrozumienia i wyrażenia prawdy objawionej. Znajomość teologii jest więc niezbędnym warunkiem autentyczności kościelnego przepowiadania. Powinni przeto korzystać z jej dorobku także kaznodzieje. Uzasadniona jest więc obecność literatury teologicznej w analizowanych homiliach „Biblioteki Kaznodziejskiej” (6,4%)<sup>69</sup>. Przykładowo, B. Molenda powołuje się na teologię patrystyczną, która w IV w. pewne sprawności moralne nazwała cnotami kardynalnymi<sup>70</sup>. Natomiast S. Stefanek korzysta z nauki teologii

<sup>64</sup> G. Kusz, *Na straży wolności*, WA 19(1991), nr 1, s. 77; T. Gacia, *Uznajmy przed Bogiem*, s. 22.

<sup>65</sup> S. Czerwik, *Dlaczego gromadzimy się*, s. 66; tenże, *Przygotowanie darów – przygotowaniem Ofiary*, WA 15(1987), nr 1, s. 79.

<sup>66</sup> M. Czajkowski, *Rozwierające się niebo*, WA 19(1991), nr 1, s. 18-19; J. Kudasiewicz, *Grzech istnieje*, WA 17(1989), nr 2, s. 84; A. Dunajski, *Trzy cudowne rozmnożenia*, WA 15(1987), nr 3, s. 28.

<sup>67</sup> J. Kudasiewicz, *Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu*, WA 14(1986), nr 2, s. 72; T. Marczewski, *Wiara uzdrawiająca*, WA 16(1988), nr 4, s. 23; S. Czerwik, *Kto dobrze śpiewa, dwa razy się modli. Śpiew w liturgii*, WA 14(1986), nr 4, s. 85; T. Gacia, *Chleb wspólnoty z braćmi i z Panem*, WA 13(1985), nr 3, s. 51; A. Eckmann, *W trosce o człowieka*, WA 19(1991), nr 3, s. 18; Z. Adamek, *Ustanowiłem cię światłością dla narodów*, WA 21(1993), nr 1, s. 23.

<sup>68</sup> S.C. Napiórkowski, jw. s., 141.

<sup>69</sup> Zapewne kaznodzieje korzystają z wielu opracowań teologicznych przygotowując homilię. Podane zestawienie obejmuje tylko te teksty homilii, w których autorzy wprost to zaznaczają. Niektórzy kaznodzieje, cytując jakieś słowa wyrwane z kontekstu, nie podają ani nazwiska autora, ani tytułu dzieła. Stąd wynikają trudności związane z porządkowaniem opisywanego materiału.

<sup>70</sup> B. Molenda, *Nasze adwentowe otwarcie się na Boga*, BK 121(1988), z. 4, s. 223.

starożytnej omawiając osobę i posługę biskupa<sup>71</sup>. Są też i tacy kaznodzieje, którzy odwołują się do nauczania św. Tomasza z Akwinu<sup>72</sup>. Zdaniem S. Nowaka, św. Tomasz z Akwinu zawsze będzie przypominał kapłanowi o tym, że „Chrystus dla jednego nawet człowieka zstąpiłby z nieba i umarłby na krzyżu”<sup>73</sup>. Jednak tylko I. Bruski – cytując następujące słowa tego wielkiego teologa: „Ludzie nie mogliby żyć razem, gdyby nie mieli do siebie zaufania, czyli gdyby nie przekazywali sobie prawdy” – zaznacza dzieło, z którego powyższą naukę zaczerpnął, a którym jest *Summa theologiae*<sup>74</sup>. Z tekstów analizowanych homilii jasno wynika, że wielu kaznodziejów korzysta także z osiągnięć współczesnej teologii. Sięgają między innymi do nauczania Y.M. Congara, H. de Lubaca oraz polskich teologów: W. Granata, S. Olejnika, L. Stachowiaka, W. Hryniewicza, A. Jankowskiego, W. Świerżawskiego i wielu innych<sup>75</sup>. Wykorzystują też komentarze do czytań mszalnych i słowniki teologiczne<sup>76</sup>.

Zapewne wielu kaznodziejów „Współczesnej Ambony” także korzysta z nauczania teologów i z literatury teologicznej. Jednak tylko nieliczni autorzy związani z tym czasopismem odwołują się wprost do tego w swoich tekstach (3,6%). Jest to zrozumiałe, gdyż treścią homilii nie jest wykład teologii. Teologia jest tylko warunkiem autentyczności kościelnego przepowiadania. Z drugiej strony warto jednak pamiętać, iż podanie konkretnej literatury, z której autor czerpie, byłoby dodatkową pomocą dla korzystających z drukowanych tekstów homilii. A oto kilka przykładów wykorzystania współczesnej literatury teologicznej we „Współczesnej Ambonie”.

Jeden z autorów analizowanych homilii odwołuje się do teologii znaków czasu M. Chenu. Stwierdza, że według tej teologii należy przeżywać znaki czasu, analizować powszechne sytuacje światowe, np. głód w świecie

<sup>71</sup> S. Stefanek, *Posługa biskupa*, BK 134(1995), z. 3-4, s. 177.

<sup>72</sup> Z. Kraszewski, *Nieść pomoc przez budzenie nadziei chrześcijańskiej*, BK 91(1973), z. 5, s. 274; J. Zięba, *Postuszeństwo wierze*, BK 131(1993), z. 5-6, s. 284.

<sup>73</sup> S. Nowak, *W służbie Dobrego Pasterza*, BK 98(1977), z. 3-4, s. 131.

<sup>74</sup> I. Bruski, *Dać świadectwo Prawdzie*, BK 137(1996), z. 1-2, s. 68.

<sup>75</sup> S. Pisarek, *Bóg mówi przez proroków*, BK 114(1985), z. 1, s. 3; J. Beksiński, *Początek nowego życia*, BK 118(1987), z. 3-4, s. 153; I. Bruski, *Przyjdzie po raz drugi*, BK 127(1991), z. 3-4, s. 173; J. Zięba, *Wszyscy zostali napojeni jednym Duchem*, BK 130(1993), z. 3-4, s. 192; M. Piątkowski, *Dziękujemy Maryi Jasnogórskiej za obronę naszej nadziei*, BK 108(1982), z. 4, s. 212.

<sup>76</sup> Przykładowo *Komentarz czytań mszalnych. Cykl A*. Warszawa 1975 wykorzystuje Cz. Podleski, *Społeczny charakter sakramentu kapłaństwa*, BK 101(1978), z. 2-3, s. 92.

współczesnym i oceniać je w świetle Ewangelii Jezusa<sup>77</sup>. Inny kaznodzieja, wyjaśniając naukę Kościoła na temat zbawienia we wspólnocie, również cytuje słowa M. Chenu<sup>78</sup>. Pozostali autorzy korzystają z nauczania Milтона, J. Kudasiewicza, Cz. Bartnika, E. Szymanka i innych<sup>79</sup>.

Objawienie Boże ma charakter historyczny. Bóg objawia się bowiem w historii, nie tylko poprzez same słowa, ale i poprzez czyny (KKK 53). Stąd rozumienie wiary zależy także od historii. Jej znajomość pozwala odróżnić niezmienny depozyt objawienia od jego zmiennych interpretacji. Ignorowanie na przykład historycznego formowania się dogmatów uniemożliwia poprawne ich rozumienie<sup>80</sup>. W związku z tym kaznodzieje przekazujący prawdy Boże w homiliach starają się również uwzględniać historię Kościoła. Między innymi jeden z autorów homilii zamieszczonej w „Bibliotece Kaznodziejskiej” naświetla szeroko kontekst historyczny, ukazując Maryję jaką Tę, która od pierwszych chwil aż do dziś jest ściśle związana z Kościołem. Z tego właśnie powodu papież Paweł VI ogłosił Maryję Matką Kościoła<sup>81</sup>. Analiza tekstów homilii wykazała, iż w dwudziestu jeden przypadkach (5,2%) ich autorzy nawiązują do różnych faktów z historii Kościoła<sup>82</sup>. Wydaje się jednak, że jest to także uwarunkowane między innymi realizacją postanowień programów homiletycznych. W roku 1981/82 wprowadzono do struktury homilii nowy element, tzw. Ewangelię w dziejach narodu. Tutaj ukazywano, „w jaki sposób myśl ewangeliczna przenikała i kształtowała różne dziedziny życia narodowego”<sup>83</sup>. Zupełnie inaczej podchodzą do tego zagadnienia kaznodzieje „Współczesnej Ambony”. Tylko w 3 homiliach (1,4%) odwołują się do wydarzeń z historii Kościoła<sup>84</sup>.

<sup>77</sup> F. Kamecki, *Pierwszeństwo biednych łazarzów w ewangelicznej hierarchii*, WA 14(1986), nr 3, s. 90.

<sup>78</sup> A. Luft, *Wspólnota wiary i miłości*, WA 12(1984), nr 3, s. 39.

<sup>79</sup> R. Krawczyk, *Mądrość słowa*, WA 16(1988), nr 1, s. 21; S. Radziszewski, *Droga do szczęścia*, WA 22(1994), nr 4, s. 3; I. Bruski, *Boska oferta*, WA 24(1996), nr 3, s. 77.

<sup>80</sup> S.C. Napiórkowski, jw., s. 119-122.

<sup>81</sup> S. Grzybek, *Dlaczego oddaliśmy się Maryi jako Matce Kościoła?*, BK 100(1978), z. 5, s. 224-225.

<sup>82</sup> J. Kiedos, *Doświadczenie przez wiarę*, BK 108(1982), z. 3, s. 159-160; B. Kawczyński, *Eucharystia – źródłem i znakiem jedności*, BK 117(1986), z. 6, s. 332; A. Dobrucki, jw., s. 169-170.

<sup>83</sup> M. Brzozowski, WDPH 1981/82, BK 107(1981), z. 5, s. 260.

<sup>84</sup> T. Gacia, *Kiedy Bóg mówi, nie gardź Jego słowem*, WA 15(1987), nr 1, s. 47; W. Ziemia, *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali*, WA 17(1989), nr 2, s. 19-20; T. Olszański, *Pokój czy rozłam?*, WA 17(1989), nr 3, s. 60.

Wiara chrześcijańska wyraża się także w sztuce sakralnej<sup>85</sup>. W jednej z sześciu swoich homilii (1,5%), zamieszczonych w „Bibliotece Kaznodziejskiej”, D. Zimoń odwołuje się do średniowiecznego zabytku sztuki religijnej, jakim jest *Biblia ubogich* przekazująca prawdy o Bogu i ówczesne poglądy na temat powstania świata<sup>86</sup>. Pozostali kaznodzieje odwołują się do: obrazu Jezusa Miłosiernego namalowanego na podstawie widzeń św. s. Faustyny, do słynącego łaskami krzyża znajdującego się w klasztorze cystersów w Mogile oraz do przedstawień sądu ostatecznego w malarstwie i rzeźbie<sup>87</sup>. Dwóch innych autorów nawiązuje również do obrazu Matki Bożej czczonego na Jasnej Górze<sup>88</sup>. Natomiast prawie wcale nie odwołują się do sztuki religijnej kaznodzieje „Współczesnej Ambony”. Tylko w dwóch homiliach (0,9%) ich autorzy nawiązują do obrazu z kaplicy trzeciej stacji Drogi Krzyżowej w Jerozolimie<sup>89</sup> oraz obrazu J.H. Rosena przedstawiającego scenę uzdrowienia dziesięciu trędowatych<sup>90</sup>.

Zadanie autentycznej interpretacji słowa Bożego – spisane czy też przekazywanego przez Tradycję – zostało powierzone Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła (KO 10). Z tego powodu kaznodzieje są zobowiązani przygotowywać homilię opierając się na dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła.

Tabela: Dokumenty Kościoła powszechnego jako źródło homilii opublikowanych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i we „Współczesnej Ambonie”.

Dokumenty Kościoła powszechnego	Homilie opublikowane w „Bibliotece Kaznodziejskiej”		Homilie opublikowane we „Współczesnej Ambonie”	
	L.	%	L.	%
Dokumenty Soboru Watykańskiego II	58	14,3	22	10,0
Kodeks Prawa Kanonicznego	3	0,7	–	–
Nauczanie Papieży	151	37,3	53	24,2
Dokumenty Stolicy Apostolskiej	–	–	4	1,8

<sup>85</sup> S.C. Napiórkowski, jw., s. 122.

<sup>86</sup> D. Zimoń, *Środki społecznego przekazu pomocą w spotkaniu wiary i kultury*, BK 113(1984), z. 2-3, s. 65.

<sup>87</sup> E. Guździół, *Nielad pożądlivosti*, BK 137(1996), z. 1-2, s. 75; D. Piotrusiński, *W oczekiwaniu na ostateczne spotkanie z Panem*, BK 99(1977), z. 4, s. 164; K. Jackiewicz, jw., s. 65.

<sup>88</sup> Z. Kraszewski, *Dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi*, BK 98(1977), z. 1, s. 16-17; M. Piątkowski, *Dziękujemy Maryi*, s. 214-215.

<sup>89</sup> J. Szłaga, *Każdy ze swoim krzyżem*, WA 16(1988), nr 3, s. 82.

<sup>90</sup> J. Twardy, *Gdzie jest dziewięciu?*, WA 17(1989), nr 4, s. 21.

Procenty nie sumują się do 100,0% ze względu na to, że czasami w homilii kaznodzieja odwołuje się do kilku różnych dokumentów. Procent obliczono jednak w stosunku do ogólnej liczby homilii z danego czasopisma stanowiących materiał źródłowy niniejszego artykułu.

Sobór Watykański II pozostawił Kościołowi 16 dokumentów, które są wyrazem żywej Tradycji. Kaznodzieja powinien korzystać także z nich. Do takiego postępowania zachęcają również programy homiletyczne. W jednym z nich czytamy: „Z orędziem Soboru w nowe tysiąclecie” – zawołanie, które stanowi motto w kolejnych etapach «nowej ewangelizacji», należy podjąć i tym razem. Problematyka obecnego programu homiletycznego będzie więc oparta przede wszystkim na wypowiedziach Soboru Watykańskiego II dotyczących Misterium Kościoła i Eucharystii<sup>91</sup>.

W 58 homiliach „Biblioteki Kaznodziejskiej” obecne są niektóre treści z prawie wszystkich dokumentów soborowych<sup>92</sup>. Kaznodzieje korzystają przede wszystkim z nauki zawartej w konstytucji *Lumen gentium* oraz w *Gaudium et spes*. Żaden z autorów homilii nie nawiązuje do Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich. Wykładając prawdy wiary i zasady chrześcijańskiego życia kaznodzieje cytują bądź parafrazują słowa artykułów z poszczególnych dokumentów<sup>93</sup>. Przytaczane wypowiedzi dokumentów stanowią też czasami rodzaj argumentu. Przykładowo, jeden z kaznodziejów stwierdza, że chrześcijanie-katolicy przez uczestnictwo w Ofierze Eucharystycznej i sakramentach św. zbawiają razem z Chrystusem wszystkich ludzi. Jeśli jednak mimo to nie będą postępować zgodnie z nauką Ewangelii i ze swoim sumieniem, sami mogą się potępić. Następnie autor przytacza KK 14 argumentując w ten sposób głoszoną prawdę<sup>94</sup>.

Do nauczania Soboru Watykańskiego II nawiązują również kaznodzieje „Współczesnej Ambony”<sup>95</sup>. Tworzywem 22 tekstów homilii stały się treści

<sup>91</sup> Z. Adamek, WDPK 1992/93; BK 129(1992), z. 5-6, s. 258.

<sup>92</sup> Z dokumentów tych czerpią między innymi: S. Chmielewski, *Środki społecznego przekazu a rodzina*, BK 125(1990), z. 1-2, s. 80; Z. Mońko, *Rola rodziny w budzeniu i pielęgnowaniu powołań*, BK 117(1986), z. 2-3, s. 113; D. Zimoń, *Otrzymanie Ducha Świętego*, BK 94(1975), z. 3-4, s. 151; R. Rumianek, *Jezus – Arcykapłanem*, BK 109(1982), z. 2-3, s. 95.

<sup>93</sup> Świadczą o tym między innymi następujące homilie: A. Pawłowski, *Rodzino, apostolu! miłosierdziem!*, BK 105(1980), z. 2-3, s. 86-88; M. Chmielewski, *Będziecie ludem świętym*, BK 130(1993), z. 5-6, s. 270.

<sup>94</sup> W. Basista, *Powszechność zbawienia*, s. 25.

<sup>95</sup> Z dokumentów tych czerpią między innymi: S. Czerwik, *Błogosławieństwo i rozesłanie wiernych*, WA 15(1987), nr 2, s. 113-115; W. Świąder, *Dzieje naszego powołania*, WA



8 dokumentów soborowych. Autorzy korzystają przede wszystkim z Konstytucji dogmatycznej o Kościele, następnie zaś z Konstytucji o świętej Liturgii. Sposób czerpania treści z tychże dokumentów jest taki sam, jak w „Bibliotece Kaznodziejskiej”. W wielu przypadkach autorzy wykorzystują niewielkie fragmenty konkretnych artykułów, albo odwołują się w sposób ogólny do danego dokumentu<sup>96</sup>.

Do Kodeksu Prawa Kanonicznego, będącego podstawowym aktem prawnym Kościoła, opartym na objawieniu i Tradycji, nawiązują tylko i wyłącznie 3 homilie zamieszczone w „Bibliotece Kaznodziejskiej”. Ich autorzy odwołują się do kanonów dotyczących: obowiązku uczestnictwa we Mszy św. w niedziele i święta nakazane; dopuszczania dzieci do I Komunii św. oraz parafii jako wspólnoty wiernych<sup>97</sup>.

Zestawienia przedstawione w tabeli zwracają uwagę na to, że źródłem treści największej liczby homilii jest nauczanie papieży. Autorzy tekstów homilii „Biblioteki Kaznodziejskiej” odwołują się do nauczania Leona XIII, Piusa IX, Piusa XI, Piusa XII, Jana XXIII oraz Pawła VI<sup>98</sup>. Natomiast kaznodzieje „Współczesnej Ambony” bazują na nauczaniu: Piusa XII, Jana XXIII oraz Pawła VI<sup>99</sup>. Przytaczają teksty wyjęte między innymi z encyklik, adhortacji, listów i alokucji poszczególnych papieży.

W obydwu czasopismach kaznodzieje najczęściej jednak czerpią treści z nauczania Jana Pawła II. Homilie zawarte w „Bibliotece Kaznodziejskiej” odwołują się do wielu encyklik i adhortacji<sup>100</sup>, przede wszystkim do ency-

13(1985), nr 3, s. 13-14; Z. Adamek, *W każdym Kościele ustanowili im starszych*, WA 23(1995), nr 2, s. 46; A. Skiba, *Powszechne kapłaństwo wiernych*, WA 21(1993), nr 2, s. 49.

<sup>96</sup> Przykładem takiego podejścia są: M. Rusiecki, *Miara życia*, WA 20(1992), nr 1, s. 65; S. Czerwik, *Kto dobrze śpiewa*, s. 86; Skiba, jw., s. 49.

<sup>97</sup> W. Paczkowski, *Potrzeba więc, aby czciciele Jego oddawali Mu cześć*, BK 130(1993), z. 1-2, s. 76-77; J. Wnęk, *I Komunia święta*, BK 130(1993), z. 3-4, s. 170; F. Olczak, *We wspólnocie parafialnej*, BK 134(1995), z. 3-4, s. 192.

<sup>98</sup> J. Krętosz, *Czyż Chrystus jest podzielony?*, BK 129(1992), z. 5-6, s. 355; J. Grzesica, *Rozmnażać chleb*, BK 107(1981), z. 1, s. 9; M. Brzozowski, *Ubóstwo—znakiem Apostoła*, BK 114(1985), z. 6, s. 325.

<sup>99</sup> Przykładowo: S. Czerwik, *Od dnia chrztu idziemy z Nim wspólną drogą*, WA 13(1985), nr 1, s. 19; W. Wilk, *Tajemnica pokoju*, WA 12(1984), nr 4, s. 9-12 s. 11; T. Gacia, *Zanim przyjdzie wigilia*, WA 16(1988), nr 4, s. 101.

<sup>100</sup> Z dokumentów tych korzystają: K. Południak, *Duch, który przekonywa świat o grzechu*, BK 129(1992), z. 1-2, s. 88; A. Pawłowski, *Cokolwiek czynicie jednemu z braci...*, BK 121(1988), z. 2-3, s. 88; A. Szorc, *Współpraca misyjna*, BK 129(1992), z. 3-4, s. 143. Przykłady homilii nawiązujących do adhortacji: K. Płatek, *Prostowanie ścieżek dla*

kliki *Dominum et vivificantem* oraz adhortacji *Reconciliatio et paenitentia*. Poza tym aż w 50 homiliach zauważono głównie cytaty zaczerpnięte w przeważającej części z homilii oraz z innych tekstów Jana Pawła II, wygłoszonych podczas pielgrzymek apostolskich do Polski<sup>101</sup>. Wydaje się, że jest to związane między innymi z realizacją programów kaznodziejskich. I tak, w jednym z nich M. Brzozowski pisze: „Każdą homilią, zarówno niedzielną jak i świąteczną, połączoną jest z urywkiem wypowiedzi Jana Pawła II, zaczerpniętym bądź z przemówień wygłoszonych podczas III pielgrzymki do Ojczyzny, bądź z encykliki *Redemptoris Mater*. Chodzi o to, aby na kanwie czytań biblijnych i w kontekście sprawowanej liturgii jak najskuteczniej spopularyzować [...] papieskie Orędzie skierowane do Narodu [...]”<sup>102</sup>. Wśród źródeł, z których kaznodzieje czerpią treści, jest również nowy Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprost nawiązuje do niego 5 autorów<sup>103</sup>. Są też tacy, którzy odwołują się do nauki innych katechizmów<sup>104</sup>. Tworzywem niektórych homilii są też listy apostolskie, orędzia oraz teksty z audiencji ogólnych i innych wystąpień Jana Pawła II<sup>105</sup>.

Różne formy nauczania Jana Pawła II są także źródłem treści dla wielu homilii zamieszczonych we „Współczesnej Ambony”. Kaznodzieje korzystają przede wszystkim z encykliki *Redemptor hominis*. Prawie wcale nie nawiązują do tekstów adhortacji. Podobnie jak w „Bibliotece Kaznodziej-skiej”, najczęściej odwołują się do homilii oraz innych przemówień Jana Pawła II z pielgrzymek do Polski<sup>106</sup>. Poza tym w analizowanych tekstach zauważono 3 homilie, których autorzy czerpią treści z nowego Katechizmu

---

*Chrystusa do rodziny i przez rodziny*, BK 131(1993), z. 5-6, s. 269; A. Śliwiński, *Poznanie Boga – świadectwem mądrości*, BK 115(1985), z. 6, s. 326.

<sup>101</sup> M. Mróz, *Pielgrzymowanie przez polską ziemię nie jest łatwe*, BK 119(1987), z. 5, s. 266-267; K. Płatek, *Mądrość, to poznanie prawdy i czynienie dobra*, BK 119(1987), z. 5, s. 292; S. Drąg, „*Budowa w Duchu*”, BK 120(1988), z. 3-4, s. 140.

<sup>102</sup> M. Brzozowski, PK 1987/88, BK 119(1987), z. 4, s. 198.

<sup>103</sup> M. Chmielewski, *Sakrament pojednania w życiu rodziny*, BK 132(1994), z. 1-2, s. 75; J. Wnęk, *Chrystus przygarnął was ku chwale Boga*, BK 135(1995), z. 5-6, s. 285-286.

<sup>104</sup> Na przykład J. Wnęk pisze: „Katechizmy i starsze podręczniki teologiczne definiują często grzech jako świadome i dobrowolne przekroczenie prawa Bożego”. J. Wnęk, *Czas powrotu do Boga*, BK 134(1995), z. 1-2, s. 95.

<sup>105</sup> Między innymi: M. Chmielewski, *Dojrzałość w modlitwie*, BK 129(1992), z. 3-4, s. 148-149; B. Kawczyński, *Sakrament miłości*, BK 131(1993), z. 3-4, s. 148; A. Pawłowski, *Eucharystia źródłem miłosierdzia*, BK 117(1986), z. 2-3, s. 85.

<sup>106</sup> S. Siczek, *Beznadziejność czy wszechstronny rozwój?*, WA 13(1985), nr 2, s. 108-110; T. Olszański, *Co w nas jest boskie i ludzkie*, WA 13(1985), nr 3, s. 80.

Kościola Katolickiego<sup>107</sup>. Wśród źródeł, do jakich sięgają kaznodzieje omawianego czasopisma, są też: bulla, listy, orędzie i teksty innych przemówień Jana Pawła II<sup>108</sup>.

Do grupy dokumentów Kościoła powszechnego należą także dokumenty wydawane przez Stolicę Apostolską. Tylko we „Współczesnej Ambonie” do jednego z nich nawiązuje dwóch kaznodziejów przy omówieniu obrzędów sprawowania Mszy św. Jest to *Wprowadzenie ogólne do Mszału Rzymskiego* wydane przez Świętą Kongregację Obrzędów<sup>109</sup>.

Kaznodzieje obu czasopism sięgają również do dokumentów prawa partykularnego. W „Bibliotece Kaznodziejskiej” autorzy odwołują się do listów pasterskich Episkopatu Polski oraz różnych instrukcji, wytycznych i odezów<sup>110</sup>. Mają też na uwadze treści zawarte w programach duszpasterskich i kaznodziejskich<sup>111</sup>. Natomiast we „Współczesnej Ambonie” autorzy skorzystali tylko z jednego listu pasterskiego Episkopatu Polski oraz z tekstów roboczych II Polskiego Synodu Plenarnego<sup>112</sup>. Jeden z kaznodziejów nawiązał również do listu, jaki skierował do swoich diecezjan C.M. Martini<sup>113</sup>.

Reasumując należy stwierdzić, iż autorzy homilii zamieszczonych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i we „Współczesnej Ambonie” w sposób zróżnicowany podchodzą do omawianego problemu. Odwoływania się do Tradycji oraz dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła brakuje w 143 homiliach (35,3%) „Biblioteki Kaznodziejskiej” oraz w 107 homiliach (48,9%) „Współczesnej Ambony”, mimo iż głoszenie słowa czerpie prawdę z objawienia Bożego, które zawiera się przecież w Piśmie św., i w Tradycji. Wydaje się, że autorzy homilii zamieszczonych w „Bibliotece Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambonie” nie respektują tego faktu w sposób zadowalający.

<sup>107</sup> Przykładowo: A. Pluciennik, *Wezwani na ucztę królewską*, WA 24(1996) nr 4, s. 10.

<sup>108</sup> Między innymi: G. Kusz, *Wiarygodność świadka*, WA 15(1987), nr 2, s. 31; J. Kaczmarek, *Udręka i chwała*, WA 18 (1990), nr 2, s. 67-68; W. Wilk, *Tajemnica*, s. 11.

<sup>109</sup> T. Gacia, *Kiedy Bóg mówi*, s. 49; S. Czerwik, *Przygotowanie darów*, s. 78-80; tenże, *Z modlitwą*, s. 94.

<sup>110</sup> Na przykład do Instrukcji Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach nawiązuje: A. Pawłowski, *Cokolwiek czynicie*, s. 87. Do treści odezów Episkopatu Polski odwołuje się: J. Krasieński, *Rodzina ostoją trzeźwości*, BK 90(1973), z. 2, s. 66.

<sup>111</sup> W. Wojdecki, *Chrześcijańskie powołanie człowieka*, BK 99(1977), z. 5, s. 199; M. Brzozowski, *Człowiek naznaczony Duchem Świętym*, BK 93(1974), z. 6, s. 345; A. Pawłowski, *Rodzino*, s. 86.

<sup>112</sup> W. Wilk, *Tajemnica*, s. 11; A. Skiba, jw., s. 49.

<sup>113</sup> J. Kudasiwicz, *Modlitwa i działanie*, WA 17(1989), nr 3, s. 23.

### 3. Ocena recepcji nauczania Kościoła współczesnego na temat Tradycji i dokumentów Urzędu Nauczycielskiego Kościoła jako źródła homilii. Postulaty homiletyczne.

Jeśli homilia ma być wydarzeniem zbawczym to konieczne jest uwzględnianie Tradycji Kościoła. Ponieważ Pismo św. jest księgą wiary Kościoła, głosiciel homilii powinien korzystać również z wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła oraz teologii. Tradycja bowiem wraz z Pismem św. jest najwyższym prawidłem wiary i fundamentem teologii (KO 8-12, 21).

Tradycja oraz dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła stały się twórczym 262 homilii „Biblioteki Kaznodziejskiej” (64,7%) i 112 ze „Współczesnej Ambony” (51,1%). Autorzy analizowanych homilii z obydwu czasopism korzystają przede wszystkim z nauczania Jana Pawła II i innych papieży (BK – 37,3%; WA – 24,2%). Odwołują się również zwłaszcza do niektórych dokumentów soborowych (BK – 14,3%; WA – 10,0%), a także do nauczania Ojców Kościoła (BK – 9,4%; WA – 15,1%). Twórczym niektórych homilii są poza tym: pieśni kościelne, wiara ludu Bożego, teologia, historia Kościoła, symbole wiary, sztuka religijna.

Większość autorów homilii opublikowanych zarówno „Bibliotece Kaznodziejskiej”, jak i we „Współczesnej Ambonie” odwołując się do nauczania Ojców Kościoła lub do treści dokumentów Kościoła, posługują się jednak przede wszystkim metodą cytatów. W niektórych homiliach zajmują one znaczną ich część. Często nie zaznaczają też tytułów, z których dana wypowiedź została zaczerpnięta.

Tradycja oraz wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego Kościoła są najsłabiej wykorzystywanym twórczym analizowanych homilii. W związku z tym, trzeba najpierw zwrócić uwagę kaznodziejów na konieczność bardziej zdecydowanego korzystania z tego twórczywa. Następnie zaś trzeba im uświadomić, że dobrą homilią nie będzie ta, w której roi się od cytatów. Chodzi przede wszystkim o to, aby przepowiadać w duchu Soboru i aktualnej teologii. Przygotowujący publikowane teksty homilii powinni również pamiętać o tym, że dla głosicieli słowa Bożego, korzystających z gotowych tekstów, pomocą mogą być także zaznaczone w ich tekście tytuły dzieł i dokumentów, z których autorzy czerpali treści.

Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji apostołskiej *Pastores dabo vobis* stwierdza, iż kapłan jako sługa słowa uczestniczy w urzędzie prorockim Chrystusa i Kościoła. Jego zadaniem jest przeto przekazywać całą Ewangelię. Z tego też powodu jest wezwany do pielęgnowania miłości i wrażliwości oraz do otwarcia całej swojej osoby wobec żywej Tradycji Kościoła

i jego Urzędu Nauczycielskiego. Tradycja i Urząd Nauczycielski służą bowiem właściwej interpretacji słowa i strzegą jego prawdziwego sensu (nr 26).

Kaznodzieja jest zobowiązany do głoszenia tego, w co wierzy Kościół. Musi on przeto tę wiarę zawartą w żywej Tradycji Kościoła zgłębiać. Wiara Kościoła, przekazana Apostołom, pod wpływem okoliczności i uwarunkowań życia Kościoła ulegała systematycznemu pogłębieniu i rozwojowi. Objawienie ulegało akomodacji, której wyrazem jest nauka Ojców Kościoła, liturgia, a także nauczanie Kościoła zawarte w dokumentach soborowych i teologia. Chodziło o bardziej egzystencjalny i historiozbawczy wymiar wiary Kościoła. Kaznodzieja winien zatem wciąż poznawać wiarę Kościoła i antropologię, aby głoszone przez niego słowo było bardziej Dobrą Nowiną zbawienia w każdej sytuacji życia niż teologiczną nauką<sup>114</sup>.

W przepowiadaniu słowa Bożego nie chodzi też tylko o powtarzanie nauki objawionej, ale o kształtowanie za jej pośrednictwem umysłów i sumień ludzi wierzących, aby z wiarą patrzyli na codzienne życie i byli otwarci na słuchanie słowa i wprowadzanie go w życie. Nie może być ono zatem „leniwą i nieodpowiedzialną improwizacją”. Stąd w seminariach duchownych oraz w stałej formacji duchowieństwa należy położyć akcent na życie wewnętrzne i odpowiednie przygotowanie. Pisma Ojców Kościoła i innych wielkich pisarzy Tradycji pomagają nam zgłębiać słowo objawione i przybliżać je wiernym<sup>115</sup>. Ponadto, aby w sposób właściwy odpowiadać na życiowe problemy słuchaczy, głosiciele słowa Bożego powinni dobrze znać „dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a zwłaszcza Soborów i Biskupów Rzymskich, a także zasięgać rady najlepszych i uznanych pisarzy teologicznych” (DK 19).

*Ks. Włodzimierz Broński*

---

<sup>114</sup> H. Simon, *Kaznodzieja jako teolog*, w: *Sługa słowa*, red. W. Przyczyna, Kraków 1997, s. 133-134.

<sup>115</sup> Kongregacja do spraw Duchowieństwa, *Kapłan głosiciel słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do trzeciego tysiąclecia*, Tarnów 1999, s. 30-34. Zob. Kongregacja Edukacji Katolickiej, *Instrukcja o studium Ojców Kościoła w formacji kapłańskiej (10.11.1989)*, AAS 82(1990), s. 618-619.